

Narkotyki – historia uzależnienia ludzkości...



Narkotyki są znane od tysięcy lat i od tysięcy lat właściwości jakie mają, były wykorzystywane do zmieniania rzeczywistości. Używano ich dla relaksu. W rytuałach religijnych i społecznych stosowano je na wszystkich kontynentach: w Afryce, obu Amerykach, Azji, Europie, na Dalekim i Bliskim Wschodzie.

Nie, jesteśmy w stanie zapobiec ich braniu, zawsze znajdą się ludzie, którzy po nie sięgną, ale nikt nie bierze narkotyków po to, żeby się uzależnić. Poszerzenie wiedzy na ten temat daje szansę na poznanie prawdy.

Jeśli jest prawdą, że na świecie istnieje sześć ras ludzkich, to można by je tak mniej więcej określić: biały – to może być Europejczyk, żółty – pewnie jest Azjata, czerwony – Amerykanin, brązowy – Australijczyk, czarny – to Afrykanin, lecz jeśli ma skórę w kolorze prawie zielonym, przezroczystą i pozbawioną życia skórę, w niczym nie podobną to tej, która mają ludzie pięciu wymienionych ras, to jest na pewno narkomanem.

Jak długo ludzkość wie o „cudownych” środkach zwanych narkotykami?

W XVIII i XIX wieku np. w Anglii opium było najbardziej popularnym środkiem przeciwko bólom głowy i można je było kupić w każdej aptece.



W 1805 roku lekarz naukowiec po raz pierwszy uzyskał czystą morfinę z makówek i łodyg maku. Stosowana doustnie morfina szybko stała się jednym z najskuteczniejszych środków znieczulających. W 1858 roku dwaj amerykańscy lekarze po raz pierwszy spróbowali wstrzyknąć morfinę wprost do żyły. Coraz częstsze używanie morfiny i leków opartych na opium stwarzało poważny problem nałogowego zażywania narkotyków. W 1974 roku angielski badacz wyodrębnił heroinę w trakcie długotrwałego gotowania morfiny. Niemieccy naukowcy, którzy badali morfinę stwierdzili, że jest ona doskonałym środkiem na leczenie chronicznego kaszlu, astmy itd. Heroina została powitana przez medycznych ekspertów na całym świecie jako cudowny lek na wszystkie dolegliwości. Po raz drugi świat

MORFINA



dowiedział się o heroinie w 1918 roku, mówiono że będzie to specyfik niezastąpiony przy leczeniu nałogowych morfinistów. Heroina szybko zdobyła powodzenie zajmując miejsce morfiny. W 1924 roku władze generalne Stanów Zjednoczonych szacowały, że żyje w Stanach 200 tys. narkomanów. Gwałtowny wzrost liczby narkomanów doprowadził do tego, że władze zaczęły powątpiewać w medyczne właściwości heroiny i w 1924 roku obie izby kongresu uchwaliły zakaz importu i produkcji heroiny. Genewska Konwencja w 1925 roku nałożyła obowiązek ścisłej kontroli zarówno nad produkcją jak i eksportem heroiny.

Przenieśmy się do Azji

W Chinach 1880 rok przyjmuje się jako oficjalny początek produkcji narkotyków.

Południowa Azja rozpoczęła swoją własną produkcję opium w XIX wieku.

Kiedy mówi się o produkcji narkotyków, przemycie to myśli się równocześnie o skali zysków jakie



zapewnia ten wyniszczających przemysł opanowujący coraz to nowe regiony świata.

Historia narkomanii w Polsce

Zjawisko narkomanii w Polsce istniało już w pierwszych dekadach XX wieku. Dominowały wówczas dwa rodzaje narkotyków tj. morfina i kokaina, których produkcja była oparta przede wszystkim na surowcach importowanych. W literaturze z lat międzywojennych przeważały opisy indywidualnych przypadków narkomanii. W późniejszych latach problem narkomanii był traktowany marginalnie. Do lat siedemdziesiątych XX wieku narkomania w Polsce traktowana była na ogół jako zjawisko marginalne.

Początki narkomanii wśród młodzieży przypadają na przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Znikoma dostępność na rynku środków halucynogennych spowodowała poszukiwania zamienników i eksperymentowanie z różnymi substancjami np. „tri”. Z badań wynika, że do najczęściej stosowanych środków w latach siedemdziesiątych



XX wieku należały m.in. morfina, haszysz, dolargan. Zaczęto również wykorzystywać różne detergeny (proszki do prania, pasty do butów, eter, rozpuszczalniki benzynowe). Zazywanie polegało na wączaniu czy „ćpaniu” rozmaitych tabletek i „prochów”, rzadziej natomiast na paleniu haszyszu i marihuany.

Toksykomania w tamtym okresie nie prowadziła zbyt szybko do uzależnienia, lecz była niebezpieczna ze względu na duże ryzyko przedawkowania kończącego się śmiercią.

Z upływem czasu coraz większą popularność zyskiwało zazywanie mlecza makowego do odurzających iniekcji. Innym sposobem było przyrządzenie „makiwary”

otrzymywanej przez gotowanie słomy makowej. Zarówno mleczo makowe jak i „makiwary” charakteryzowała sezonowa dostępność i dopiero opracowana w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku



przez gdańskich studentów chemii prosta technologia uzyskiwania „polskiej heroiny” zwanej „kompotem” wpłynęła na radykalną zmianę narkomanii.

Młodzież odkryła odurzające właściwości maku, którego pochodne zażywała w zorganizowanych grupach czy komunach.

W latach osiemdziesiątych XX wieku pojawiła się moda na zażywanie czystej heroiny i kokainy. Przeszkodą okazał się ich wysoka cena.

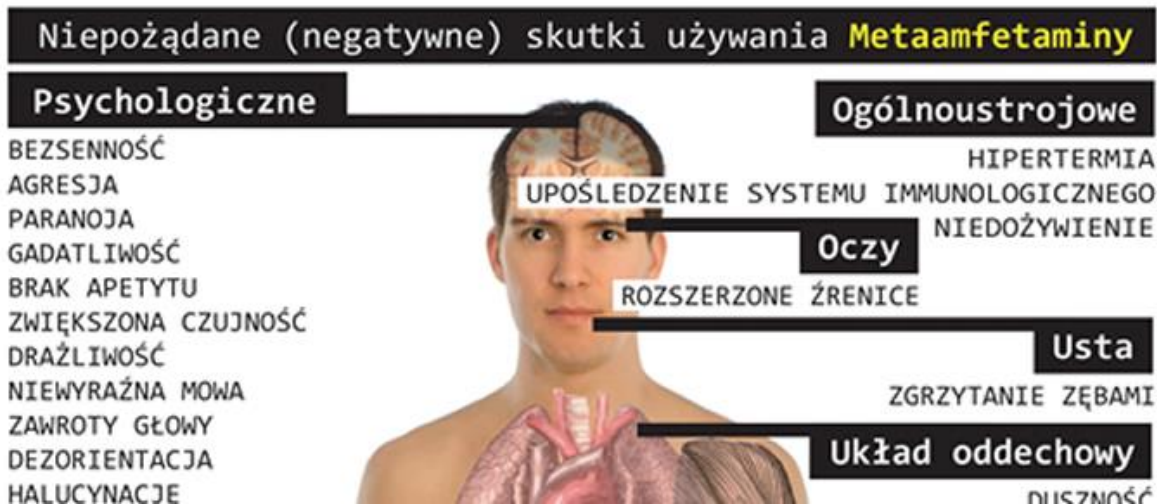
Konsumenci opium byli na ogół bierni, izolowali się. Natomiast zażywanie heroiny zmieniło obraz narkomana na nietolerancyjnego, agresywnego i dokonującego przestępstw. Od lat pięćdziesiątych XX w. najczęściej przyjmowanymi substancjami uzależniającymi poza tytoniem i alkoholem stały się leki uspokajające, substancje lotne i przetwory konopi indyjskich. Najbardziej popularnym narkotykiem z grupy opiatów: heroina do palenia tzw.



Brown sugar.

O opiatach wiadomo, że mają silne właściwości uzależniające. Konopie nie są postrzegane przez młodzież jako narkotyk lecz jako niegroźne „ziółko”. Bardzo silne uzależnienie wywołuje wdychanie oparów „crack” czyli swoistej odmiany heroiny.

Również popularnym środkiem stała się amfetamina. Jedną z pochodnych amfetaminy jest „ecstasy”, środek powodujący przyrost energii, stąd zażywana głównie w trakcie imprez, na dyskotekach. Zażywanie amfetaminy czy ecstasy wiąże się z ożywieniem i poprawą nastroju. Długi okres zażywania i brania coraz większych dawek prowadzi do wyczerpania organizmu, złego samopoczucia, drażliwości, depresji i zaburzeń pracy całego organizmu.



Uzależnienia

Uzależnienie to coś, co jest trudno przerwać, to znaczy, że trzeba coś zrobić nawet kiedy już się nie chce.

Uzależnienie oznacza, że wszystko w życiu jest podporządkowane narkotykowi. Uzależnienie, to tragedia polegająca na tym, że człowiek sam, zwraca się przeciwko sobie i kieruje się w stronę śmierci (J. Melibruda).

Jeśli mówimy o uzależnieniu to pamiętajmy, że po pierwsze jest ono chorobą, po drugie jest chorobą zaburzającą psychiczną, fizyczną i społeczną sferę funkcjonowania człowieka, po trzecie, nie ma jednej przyczyny uzależnienia, jest ono efektem splotu wielu okoliczności. Skoro uzależnienie jest chorobą to wymagana jest specjalistyczna pomoc i wymaga aktywnego zaangażowania ze strony chorego. Osoby uzależnionej nikt nie wyleczy jeżeli własną, ciężką pracą ale przy pomocy profesjonalistów nie dokona zmian w swoim życiu.



Skąd bierze się narkomania?

Narkomania to „choroba braku”. Braku miłości, poczucia bezpieczeństwa, pewności siebie i pewnych umiejętności.

Co skłania człowieka do brania?

- ciekawość,
- dla towarzystwa,
- aby się wyluzować,
- zapomnieć o kłopotach.

Oto odpowiedzi na to pytanie.

Ludzie sięgając po narkotyki szukają łatwych rozwiązań. Narkotyczny „wirus” to rezygnacja z możliwości rozwoju, rezygnacja z siebie i swojego życia.

Stosunek społeczeństwa do narkomanii



Wyniki badania polskiej opinii publicznej wskazują negatywny stosunek do narkomanii. W odczuciu społecznym zachowanie narkomana jest mniej przewidywalne i bardziej zagrażające społeczeństwu. Pociąga to za sobą nawoływanie do zwalczania tego zjawiska.

W różnych państwach obowiązują odmienne uregulowania prawne dotyczące środków psychoaktywnych. Regulacja prawna odnosi się z jednej strony do konsumpcji środków, a z drugiej do ich produkcji, przechowywania oraz handlu. Ustawodawstwo jednych państwa jest bardziej liberalne, innych bardziej surowe. W Polsce do lat siedemdziesiątych XX wieku narkomania traktowana była jako zjawisko marginalne. Od początku lat osiemdziesiątych okazało się, że zjawisko narkomanii ma poważne rozmiary i dynamikę. Uznane zostało za jedno z najpoważniejszych problemów społecznych. Na początku 1985 roku uchwalono pierwszą w Polsce ustawę o zapobieganiu narkomanii, która regulowała zasady leczenia i profilaktyki oraz zasady dostępności do środków psychoaktywnych. Ustawa miała charakter profilaktyczno-leczniczy, przyjęto zasadę dobrowolności leczenia i rehabilitacji, a



zażywanie i posiadanie środków odurzających nie było karane.

W 1997 roku uchwalono nową ustawę regulującą kwestie związane z profilaktyką antynarkotykową w Polsce. Ustalono zasady postępowania wychowawczo-zapobiegawczego, utrzymano zasadę dobrowolności leczenia. Ustawa wprowadziła kary za posiadanie środków



odurzających. W październiku 2000 r. sejm znolizował obowiązującą ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii. Posiadanie jakiegokolwiek ilości substancji odurzającej podlega karze.

Powszechnie uważa się, że lepiej zapobiegać niż leczyć. Dziecko, nastolatek, młody człowiek powinien zostać wyposażony w wiedzę i umiejętności pozwalające mu na podejmowania samodzielnych decyzji oraz wyborów. Nikt z nas nie jest w stanie ocenić co będzie dalej. Rozwój narkomanii w naszym kraju trwa.

Alina Puchala

 **nie reagujesz**
akceptujesz!